

Sygn. akt II K 533/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zakopanem w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Janusz Knapczyk

Protokolant: W. J.

po rozpoznaniu w dniach 20 grudnia 2017 r. i 7 marca 2018 r. sprawy:

K. P.

s. J. i M. zd. S.

ur. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 lutego 2017 r. w Z., rejonu (...), prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, tj. samochód marki R. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi w ilości 2,4 promila,

to jest o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

I. uznaje oskarżonego K. P. za winnego tego, że w dniu 1 lutego 2017 r. w Z., znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził samochód marki R., o nr rej. (...) w ruchu lądowym, co stanowi przestępstwo z art. 178 a § 1 kk i za to na mocy powołanego przepisu ustawy wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kpk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego K. P. na okres 2 (dwóch) lat próby,

III. na mocy art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego K. P. karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych, tj. 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych,

IV. na mocy art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego K. P. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat,

V. na mocy art. 43 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego K. P. do zwrotu dokumentu prawa jazdy,

VI. na mocy art. 43 a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego K. P. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych,

VII. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego K. P. na rzecz Skarbu Państwa 588,15 (pięćset osiemdziesiąt osiem 15/100) złotych tytułem poniesionych wydatków oraz 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem opłat.-

Sygn. akt II K 533/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 marca 2018 r.

K. P. prowadził własną działalność gospodarczą i świadczył usługi jako kierowca w firmie należącej do M. C.. W dniu 1 lutego 2017 r. dysponował samochodem dostawczym marki R. (...). Drugi komplet kluczy do pojazdu znajdował się w dyspozycji M. C..

(dowód: zeznanie świadka M. C. k. 127, 32)

Tego dnia pomiędzy godziną 15. 00 a 16.00 K. P. przyjechał do Z. samochodem dostawczym marki R. (...) i pozostawił go na placu wykorzystywanym jako parking na tyłach budynków usytuowanych przy ul. (...).

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. P. k. 124, zapis monitoringu k. 136, 12, protokół oględzin monitoringu k. 56-61)

K. P. po zaparkowaniu pojazdu na parkingu spożywał alkohol. Następnie około godzin 19.00 wrócił na parking, gdzie zaparkowane były również inne samochody. K. P. w stanie nietrzeźwości, przy stężeniu 2, 4 promila alkoholu we krwi, wsiadł za kierownicę samochodu R. (...) i rozpoczął jazdę. Najpierw uderzył prowadzonym samochodem w pojazd marki P. o nr rej. (...), a potem dojechał do szlabanu ograniczającego plac. Następnie cofając spod szlabanu uderzył tyłem pojazdu w tył samochodu V. (...) o nr rej. (...). Po zderzeniu ponownie podjechał w kierunku szlabanu, zatrzymał się i wysiadł z pojazdu. Wówczas inny i nieustalony mężczyzna otworzył zaporę odgradzającą parking od drogi. K. P. wrócił do samochodu i wyjechał na ul. (...) kierując się do (...)

(dowód: zeznania świadków B. S. k. 126, 26-27, M. Z. k. 125, 16, I. K. k. 125-126, 21, zapis monitoringu k. 136, 12, protokół oględzin monitoringu k. 56-61, protokoły oględzin pojazdów k. 2-3, 24-25, protokoły badania stanu trzeźwości k. 6-7, ekspertyza toksykologiczna k. 69-76)

W tym samym czasie na ul. (...) w Z. znajdowali się policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Z. w oznakowanym radiowozie z uruchomionymi sygnałami świetlnymi. K. P. przejechał krótki odcinek drogi, następnie wycofał pojazd i ponownie wjechał przodem na parking pod zamykającym się szlabanem, przejeżdżając za drewniany budynek, skąd uprzednio ruszał. Pozostawił samochód i odszedł z tego miejsca.

(dowód: zeznania świadków B. S. k. 126, 26-27, M. Z. k. 125, 16, I. K. k. 125-126, 21, J. K. k. 128, 35-37, zapis monitoringu k. 136, 12, protokół oględzin monitoringu k. 56-61, protokoły badania stanu trzeźwości k. 6-7, świadectwa legalizacji urządzeń pomiarowych k. 132, 135, ekspertyza toksykologiczna k. 69-76)

Oskarżony K. P. nie przyznał się do winy. Przed sądem wyjaśnił, iż w dniu 1 lutego 2017 r. pomiędzy godziną 15 a 16 zaparkował samochód R. (...) nr rej. (...), należący do M. C., na placu za budynkiem przy ul. (...). Następnie przebywał około czterdzieści minut u swojej matki, która mieszka przy tym samym placu, a potem poszedł w kierunku ul. (...). Oskarżony stwierdził, że był w lokalu „Meta, seta, galareta”. Dodał że pił alkohol od godziny 18.00 albo 19.00.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. P. k. 124)

Oskarżony zaprzeczył prowadzeniu pojazdu R. (...) o nr rej. (...) w dniu 1 lutego 2017 r około godziny 19.00. K. P. podał, że monitoring obejmuje dzień 2 stycznia 2017 r., a nie dzień 1 lutego 2017 r. i jednocześnie stwierdził, że nie potrafi wytłumaczyć dlaczego pojazd R. według zapisu monitoringu był przemieszczany. Oskarżony wyjaśnił, że klucze do pojazdu zostawił w domu lub miał przy sobie i następnego dnia po jego zatrzymaniu, pojazdu już nie było. Oskarżony kwestionował odstępy czasu pomiędzy badaniami stanu trzeźwości, zarzucał iż nie dołączono świadectw wzorcowania urządzeń pomiarowych a nadto wskazywał, że stężenie alkoholu w jego organizmie się utrzymywało na zbliżonym poziomie, co jego zdaniem wskazuje, iż pił alkohol w czasie przez siebie podanym.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. P. k. 124)

Wyjaśnienia oskarżonego K. P. zasługują na wiarę w części dotyczącej dysponowania pojazdem w dniu 1 lutego 2017 r. oraz czasu zaparkowania tego pojazdu na placu przy ul. (...). W tym względzie znajdują potwierdzenie w zapisie monitoringu, a także zeznaniach świadków M. C. oraz częściowo B. Ś.. Oskarżony zgodnie z prawdą podał,

że pił alkohol od godziny 18.00 i jego wyjaśnienia w tej części odpowiadają jego oświadczeniom złożonym do protokołów badania urządzeniami pomiarowymi (k. 6-8). Wprawdzie oskarżony odmówił złożenia podpisów pod tymi dokumentami, lecz nic nie wskazuje na to, aby informacje te zostały przeinaczone. Podobnie rzecz się ma z ilością spożytego alkoholu - 0,5 l. wódki. Oskarżony nie podał czasu kiedy to zakończył picie alkoholu przed zatrzymaniem przez policję, nie mniej świadek J. K. zeznał, iż oskarżony bezpośrednio po zatrzymaniu podał, iż wrócił do domu kilka minut po godzinie 20.00, zaś alkohol pił od godziny 18.00 do 20.00. Oskarżony skłamał przecząc prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości. Samochód pozostający w dyspozycji oskarżonego był wyposażony w dwa komplety kluczy pozwalających na jego uruchomienie. Jednym dysponował właściciel pojazdu M. C., który tego dnia przebywał w siedzibie swojej firmy w M.. M. C. do godziny 21.00 w dniu 1 lutego 2017 r. do czasu interwencji policji nie miał żadnych informacji o samochodzie R. (...) za wyjątkiem, tego, że pozostawał w dyspozycji oskarżonego, który następnego dnia miał wykonać kurs na S.. Drugi komplet kluczy do pojazdu był w posiadaniu oskarżonego. Istotne jest to, że oskarżony z pewnością miał go od momentu gdy zaparkował pojazd w dniu 1 lutego 2017 r. po godzinie 15.00, aż do czasu zatrzymania przez funkcjonariuszy policji przed godziną 22.00. Oskarżony próbował pozbyć się kluczy do pojazdu, w trakcie czynności w K. Policji w Z., co wynika z zeznań świadka J. K.. Wobec tego, nikt poza oskarżonym nie miał dostępu do pojazdu R. (...) i nikt poza oskarżonym nie mógł go prowadzić, w czasie zarejestrowanym na monitoringu (k. 56-62). Oskarżony nie potrafił wytłumaczyć, kto mógłby ten pojazd przemieszczać około godziny 19.00, a to że pojazd był używany można z pewnością stwierdzić w oparciu o powołany już zapis monitoringu oraz zeznanie B. S.. Trzeba odrzucić twierdzenie oskarżonego, iż monitoring zarejestrował obraz z dnia 2 stycznia 2017 r. a nie z dnia 1 lutego 2017 r. Zapis daty i godziny monitoringu obejmującego plac na tyłach budynku położonego przy ul. (...) w Z. nie pozostawia w tym względzie cienia wątpliwości. Przytoczone okoliczności w powiązaniu z wnioskami ekspertyzy toksykologicznej (k. 69-76) nakazują wykluczyć wiarygodność wyjaśnień oskarżonego K. P. gdy przeczył prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Sąd ustalając stan faktyczny uwzględnił częściowo wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, nadto wiarygodne zeznania świadków B. S., M. Z., I. K., M. C. i J. K.. Sąd oparł swoje ustalenia także o zapis monitoringu zamontowanego na budynku sklepu (...) w Z., protokół oględzin zapisu tego monitoringu, protokoły oględzin uszkodzonych pojazdów, protokoły badania stanu trzeźwości oraz świadectwa wzorcowania tych urządzeń a także ekspertyzę toksykologiczną.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka B. S.. Świadek obserwowała niemal cały przebieg zajścia od momentu gdy usłyszał odgłos ocierania pojazdów, poprzez podjazd do szlabanu ograniczającego plac, manewr cofania i uderzenie w pojazd V., ponowny podjazd do szlabanu, wyjazd na ul. (...) i powrót na plac. Zeznania świadka znajdują pełne odzwierciedlenie w zapisie monitoringu zamontowanym na sklepie (...) w Z.. B. S. widziała kierowcę z odległości kilku metrów gdy wysiadł z szoferki samochodu dostawczego i wzywała go, żeby nie odjeżdżał z miejsca zdarzenia. B. S. niezmiennie podawała rysopis kierowcy, zaznaczając iż z uwagi na panujące w miejscu zdarzenia warunki nie może go kategorięcznie rozpoznać. Świadek wiarygodnie podała, iż kierowca pojazdu wyjechał z parkingu na ulicę lecz po przejechaniu krótkiego odcinka drogi wycofał pojazd, bo w głębi ulicy stał radiowóz policyjny z włączonym sygnałem świetlnym. Relacja świadka w tej części koresponduje z zeznaniami świadka J. K.. Zeznanie B. S. o sposobie jazdy oraz uszkodzeniu pojazdów przez kierowcę samochodu dostawczego były zbieżne z zeznaniami świadków M. Z. i I. K. jak też protokołami oględzin tych pojazdów.

Zasługują na wiarę zeznania świadka M. C.. Świadek był właścicielem pojazdu R. (...) o nr rej. (...) i z jego zeznań jednoznacznie wynika, że wyłącznie oskarżony dysponował tym pojazdem w dniu 1 lutego 2017 r. M. C. dokładnie przedstawił okoliczności, dla których oskarżony miał w dyspozycji pojazd dostawczy i nie wrócił nim do siedziby firmy. Należy stwierdzić, że nie było powodu aby świadek przyjechał do Z. i korzystał z pojazdu używając drugiego kompletu kluczy, skoro oskarżony następnego dnia miał dla niego przewieźć załadowany już w pojeździe towar na Słowację. Wobec tego zeznania M. C. wskazują, iż jedynie oskarżony lub osoba, której przekazał klucze, mogła prowadzić pojazd w czasie zarejestrowanym na monitoringu, zwłaszcza, że później również dysponował kluczami do pojazdu w Komendzie Policji w Z.. Obok tego zeznania świadka były zbieżne z zeznaniami J. K. w części odnoszącej się do poszukiwań oskarżonego, już po zdarzeniu jak też w części dotyczącej stanu nietrzeźwości K. P..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. Z. i I. K.. Pojazdy obojga świadków zostały uszkodzone na skutek uderzenia w nie przez pojazd dostawczy prowadzony przez oskarżonego. Relacje obojga świadków w tym zakresie odpowiadają protokołom oględzin uszkodzonych pojazdów. Świadek M. Z. w przeciwieństwie do I. K. pracował w pobliżu miejsca gdzie oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości i słyszał odgłos kolizji. Dalsze informacje o przebiegu kolizji i sposobie jazdy kierowcy samochodu dostawczego uzyskał od naocznego świadka B. S., co wyraźnie zaznaczył. M. Z. i I. K. nie mieli żadnych wiadomości o stanie trzeźwości kierowcy samochodu dostawczego.

Zeznania świadka B. Ś. nie zawierały informacji istotnych dla rozstrzygnięcia poza stwierdzeniem, że ani świadek ani jego matka nie dysponowali kluczami do pojazdu dostawczego, który oskarżony zwykle parkował przy budynku położonym przy ul. (...). Nie mniej świadek minął się z prawdą gdy twierdził, że samochód dostawczy wykorzystywany przez oskarżonego był parkowany w tym samym miejscu już od pięciu dni przed kolizją. Dopiero po okazaniu wydruków z monitoringu przyznał, iż samochód tam uwidoczny był wykorzystywany przez oskarżonego.

W ocenie sądu zapis monitoringu zamontowanego na budynku sklepu (...) w Z. obrazujący przemieszczenie pojazdu, którym dysponował oskarżony jest w pełni rzetelny. Nic nie wskazuje aby zapis ten był przedmiotem manipulacji. Uwagi oskarżonego dotyczące daty zapisu monitoringu są chybione. Jakkolwiek zapis poszczególnych kamer zawiera zapis daty w różnej kolejności począwszy od daty dziennej lub rocznej to jednak z pewnością można stwierdzić, że monitoring obejmował dzień pierwszy lutego 2017 r. Podobnie rzetelne były protokoły oględzin obu uszkodzonych pojazdów.

Równie wiarygodne są wyniki badania stanu trzeźwości oskarżonego zawarte w protokołach użycia urządzeń D. i Alkometr. Oba urządzenia w czasie ich użycia były objęte niekwestionowanymi świadectwami legalizacji. Jak to już zaznaczono oskarżony odmówił podpisu obu protokołów, lecz dane w nich zawarte nie były przez niego kwestionowane gdy idzie o czas wykonania badań, czas spożywania oraz ilość spożytego alkoholu. Wyniki uzyskane w wyniku pomiarów oboma urządzeniami według oskarżonego miały wskazywać, iż pił alkohol od godziny 18 lub 19. Wyniki te nie są sprzeczne z twierdzeniami oskarżonego o ile rozpoczął picie alkoholu o godzinie 18.00, ale jednocześnie nie dowodzą, iż oskarżony nie prowadził pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Sąd podzielił wnioski zawarte w opinii toksykologicznej Biura (...) w L.. Biegli w pierwszym rzędzie wypowiedzieli się w kwestii możliwości ustalenia stanu trzeźwości w oparciu o dostępne wyniki badań oskarżonego oraz podane przez niego do protokołów badań stanu trzeźwości dane dotyczące czasu, ilości i rodzaju spożytego alkoholu a także jego wzrostu i wagi. Przyjęta przez nich metoda badań tzw. obliczeń prospektywnych pozwoliła w oparciu o przytoczone powyżej przesłanki wywieść nie budzący wątpliwości wniosek, że oskarżony około godziny 19.00 w dniu 2 lutego 2017 r był w stanie nietrzeźwości i stężenie alkoholu we krwi wynosiło 2,4 promila. Biegli wskazali na korelację czasu i ilości spożytego alkoholu wynikającego z oświadczenia oskarżonego zawartego w protokołach badań z wynikami stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu uzyskanymi przy użyciu urządzeń D. i Alkometr. Wnioski zawarte w ekspertyzie były pełne i kategoryczne, a przy tym strony nie wskazały okoliczności, które nakazywałyby wykluczenie ich rzetelności.

Sąd przeprowadził dowód z zapisu monitoringu i protokołu jego oględzin z lokalu „Meta, seta, galareta”. Jakkolwiek z protokołu zatrzymania tego dowodu (k. 9) wynika, że miał on obejmować dzień 1. 02. 2017 r, to jednak jego odtworzenie oraz protokół oględzin przekonuje, iż zapis kamer obejmuje datę 2 stycznia 2017 r. W konsekwencji zapis monitoringu nie mógł stać się podstawą ustaleń sądu oraz posłużyć do weryfikacji wersji oskarżonego o czasie jego pobytu w tym lokalu.

Sąd zważył, co następuje:

K. P. w dniu 1 lutego 2017 r. w Z. prowadził samochód marki R. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym.

Oskarżony wyczerpał w ten sposób znamiona występku z art. 178a§1kk.

K. P. przyznał, że w dniu 1 lutego 2017 r pił alkohol około godziny 18.00 po tym jak pozostawił pojazd na parkingu przy ul. (...) w Z.. Wyniki ekspertyzy toksykologicznej uwzględniającej stężenie alkoholu u oskarżonego w wdychanym powietrzu w przebiegu sześciu badań poczynawszy od godziny 22.04 do godziny 23.28 nadto czas i ilość spożytego alkoholu oraz wagę i wzrost oskarżonego prowadzą do nieodpartego wniosku, że oskarżony około godziny 19.00 w dniu 1 lutego 2017 r był w stanie nietrzeźwości w stężeniu wynoszącym 2,4 promila we krwi. K. P., co wykazano wyżej, w tym dniu był jedyną osobą dysponującą pojazdem R. o nr rej. (...). Zeznania świadków M. C. i J. K. przekonują, że dysponował kluczami do tego pojazdu. Jednocześnie nie ma żadnego dowodu, iż oskarżony komukolwiek udostępnił klucze do pojazdu. W konsekwencji należy uznać, że oskarżony prowadził ten pojazd na parkingu za budynkiem przy ul. (...) oraz na ul. (...) w czasie zobrazowanym na zapisie monitoringu (k. 12, 57-61).

K. P. posiadał prawo jazdy i zawodowo trudnił się wykonywaniem usług w charakterze kierowcy, a wobec tego trzeba przyjąć, że oskarżony dobrze znał zasady ruchu drogowego. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości jest podstawową zasadą obowiązującą każdego kierowcę. K. P. umyślnie i zamiarem bezpośrednim wystąpił przeciwko temu zakazowi. Oskarżony miał świadomość ilości spożytego alkoholu. Wiedział również, że podjęcie jazdy i prowadzenie samochodu na drodze publicznej w stanie nietrzeźwości, a wcześniej w miejscu gdzie odbywał się ruch pojazdów - na parkingu znajdowały się przynajmniej trzy pojazdy, w tym samochód należący do B. S., która zamierzał odjechać w tym samym czasie gdy oskarżony już prowadził pojazd - jest działaniem bezprawnym.

Mając powyższe na uwadze sąd przypisał oskarżonemu winę za przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Czyn popełniony przez oskarżonego cechuje wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości. Przede wszystkim nie było żadnego powodu dla podjęcia jazdy, który w jakikolwiek sposób mógłby usprawiedliwić zachowanie oskarżonego. Oskarżony podjął jazdę trudnych warunkach – nocą, po zaśnieżonej nawierzchni, w miejscu gdzie znajdowało się przynajmniej kilka pojazdów a potem na drodze po której odbywa się wzmożony ruch samochodów i pieszych. Podejmował również trudne ze swej istoty manewry jak cofanie na drodze dwukierunkowej. Nie można pominąć, że nie powstrzymało go od kontynuowania jazdy spowodowanie kolizji z dwoma pojazdami oraz obecność osób trzecich starających się go nakłonić do pozostawienia pojazdu. Nie bez znaczenia jest, że oskarżony na widok patrolu policji zdecydował się ukryć pojazd i oddalić z miejsca zdarzenia. Stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu stwierdzone u oskarżonego w praktyce wykluczało możliwość jakiegokolwiek kontroli nad pojazdem. Oskarżony umyślnie wystąpił przeciwko podstawowej zasadzie, jaką jest obowiązek zachowania trzeźwości w razie prowadzenia pojazdu mechanicznego.

Uwzględniając przytoczone okoliczności sąd wymierzył oskarżonemu K. P. karę czterech miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił na okres dwóch lat próby.

Sąd uznał, że dla osiągnięcia celu wychowawczego konieczne jest orzeczenie kary pozbawienia wolności. Przekonuje o tym poziom stężenia alkoholu stwierdzony u oskarżonego, jak też warunki prowadzenia pojazdu i działania podejmowane przez niego w celu utrudnienia wykrycia popełnionego czynu. W przekonaniu sądu kara czterech miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Za orzeczeniem takiej kary przemawia uprzednia karalność oskarżonego, jak też to, że nie wyciągnął należytych wniosków z orzeczonej uprzednio kary grzywny. W ocenie sądu jest to kara wystarczająca dla osiągnięcia celu wychowawczego i zapobiegawczego. Tak orzeczona kara mimo warunkowego zawieszenia jej wykonania pozwoli uświadomić oskarżonemu bezprawność jej zachowania i spowodowany przez niego stopień zagrożenia dla innych uczestników ruchu.

Wobec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności realną dolegliwością za popełnione przestępstwo jest kara grzywny w ilości stu pięćdziesięciu stawek dziennych po dziesięć złotych każda. Wymiar kary grzywny był determinowany wysokością dochodu oskarżonego. Oskarżony uzyskuje dochody rzędu 1800 złotych miesięcznie co oznacza, iż orzeczona kara grzywny jest niższa niż jego miesięczne wynagrodzenie. W ocenie sądu tak

ukształtowana kara wpłynie również na właściwe ukształtowanie świadomości prawnej społeczności , w której żyje i pracuje oskarżony.

Sąd kierując się treścią art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres czterech lat. Przy orzekaniu wymiaru zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych sąd miał na względzie wysoki stopień nietrzeźwości oskarżonego. Sąd uwzględnił również warunki prowadzenia pojazdu oraz stworzony przez niego stopień niebezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu. Oskarżony swoim zachowaniem okazał, że dalsze prowadzenie przez niego pojazdów mechanicznych stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym i należy go wykluczyć spośród osób uprawnionych do kierowania pojazdami.

Stosownie do treści art. 43 § 3 kk sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy, umożliwiającego prowadzenie pojazdów, którym oskarżony do tej pory dysponował.

Przepis art. 43 a § 2 kk obligował sąd do orzeczenia od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego. Sąd uznał, że orzeczenie tego świadczenia w minimalnej kwocie pięciu tysięcy złotych, wobec wymiaru kary grzywny oraz przy uwzględnieniu wymiaru zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, stanowi zasłużoną dolegliwość dla oskarżonego w związku z popełnieniem przestępstwa, a także będzie pełnić wobec niego dodatkową dyscyplinującą funkcję.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę dziewięćdziesięciu złotych tytułem poniesionych wydatków, na które złożyły się należności za pomiar stężenia alkoholu, koszt uzyskania ekspertyzy toksykologicznej, należność za informację z krajowego rejestru karnego oraz ryczał za doręczenia oraz opłata za wymierzone kary. Oskarżony dysponuje dochodami pozwalającymi na pokrycie powyższych kosztów, bez uszczerbku dla swojego utrzymania.